



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 26. STYCZNIA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 26. Stycznia. Namieniliśmy dawniej, o Deklaracyi Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, przyznawaiącey Marszałkom Powiatowym W.X. Lit: Prerogatywę Kasztelanii; kładniemy teraz też Deklaracyą co do słowa:

„Gdy y Aktem Unii Korony Polskiej z W. Xięstwem Lit: y wielo Seymowem, mi Ustawami Naród Lit: naywięcey ma sobie zaręczono, iż w równey zostaiąc Prerogatywie, równą też liczbę Magistratur y Urzędników Kraiowych z temiż samymi obowiązkami y Tutulami, iak w Koronie zawżse mieć powinien. Przeto Konfederacya Generalna W. X. Lit: widząc Marszałków Ziemijskich Prowincyów Koronnych w gronie Senatorów oddawna umieszczonych, a czuiąc niemożność dostarczenia z Narodu Lit: tyle Osób do Magistratur Kraiowych dla małej liczby

„Senatorów, do pełnienia tych obowiązków, które Rzplta przez Senatorów *respective* w każdej Prowincyi odbywane mieć chce, przełożyła żądać, nie fwoie na dniu 12. Januarii w złączonych Izbach; które przyjęte y uchwalone w tych słowach: — Konfederacya Generalna Obojga Wolnych złączonych Narodów, skłaniając się do przełożen Narodu Lit: z istotney potrzeby powiększenia Osób Senatu, dla zastąpienia obowiązków Senatowi przepisanych, y przepisać się mających, nim w tej mierze porównanie nastąpi w każdej Prowincyi Urzędów przy formie Rządowej, za rzecz sprawiedliwą uznaiemy przyznać Marszałkom aktualnym Powiatowym przez stopnie y wybor na tych Urzędach osadzonym, iako pierwszym Urzędnikom, y w względach iednakowych do tego z Senatorami pełniących Fun-

„kcy, równe we wszystkich Kasztelanom
 „miejscowym Prerogatywy. Jakoż ni-
 „niejszą naszą Deklaracyą one przy-
 „znaliśmy; tak ażeby po wykonaney
 „Przyśiędże ojobście Rotą przepisaną,
 „w przeciągu sześciu tygodni od daty
 „tego naszego poślanowienia, przed na-
 „mi w Konfederacyi Generalney obu złą-
 „czonych Narodów, nie już Marszałka-
 „mi, ale Kasztelanami, z równą we
 „wszystkim prerogatywą Kasztelanom
 „właściwą, co do znaczenia, miejsca w
 „Senacie y obowiązków do Senatorów
 „przywiązanych, mianowani, i za aktu-
 „alnych Senatorów przyznawani byli.
 „Działo się na Sessyi Generalney Obo-
 „ga Narodów R. 1793. Miesiąca Stycznia
 „12. dnia. Stanisław Szczęsny Potocki
 „G.A.K. Marszałek K. Kor. Alexander
 „X. Sapieha Kancl. W. Marsza: K. W.
 „X.L. Franci: Chrzęszczewski Regent
 „Konf: Gen: Kor: w miejscu Sekretarza.
 „Jan Zarzycki Pieczęci W. i Konf: W.
 „X.L. Sekretarz.,

Z Paryża dnia 31. Grudnia. Na
 Sessyi Narodowego Zjazdu dnia 28. po
 czytaniu Listu Ministra Interesów
 Zagranicznych, donoszącego o Neu-
 tralności Dworu Madryckiego w cią-
 gu Wojny terazniejszey, y o rozbro-
 ieniu nawzajem Sił Wojskowych propo-
 nowanym, przystąpiono znowu do za-
 gaienia Materii Procesu Ludwika ty-
 czącego się. Buzot twierdził, iż konie-
 cznie trzeba ferować Dekret nad Lu-
 dwikiem, y podług Buzota przeświad-
 czenia, Dekret śmierci; ale Dekret
 Zjazdu powinien być Ludowi do Ra-
 tyfikacyi dany. „Wy nie jesteście (rzekł
 „on dalej) ordynaryjnym tylko Try-
 „bunałem, do którego należy same
 „przytóżowanie Prawa. Lecz jeste-
 „ście oraz Prawodawcy, Statystowie.
 „Po ferowaniu podług Prawa y wa-
 „szego sumnienia Dekretu potępienia,
 „powinniście się wybadywać, czy In-
 „teres Publiczności żąda waszego De-
 „kretu Exekucyi? lub odmiany? Po-

„winniście się radzić Narodu; bo
 „Narod tylko sam może wam powie-
 „dzieć, czy skutecznienie Dekretu
 „nie wznieci między Obywatelami roz-
 „różnienia w Kraju, y czy przez to
 „Dostojność Krolewska niebyłaby cza-
 „sem nazad przywrócona. Trzeba się
 „także radzić stosunków waszych
 „ku Mocarstwom Obcym; bo może to
 „być, że Ludwik w ręku waszych sta-
 „nie się biczem użytecznym na odpe-
 „dzenie od nas Nieprzyjacielskich ich
 „układów. Może to być, że śmierć
 „iego wznieci filną Partyą za stronę
 „Burbonów między Emigrantami nay-
 „duiących się. „Mianoście zaś, py-
 „ta się Buzot, dla czego niektórzy w
 „Sprawie terazniejszey niechcą się re-
 „ferować do zdania y rozkładu Ludu?
 „Dziwna rzecz, iż ci, którzy bez ustán-
 „ku w uścich mają Naywyższą Udziel-
 „ność Ludu, w tym momencie gdzie
 „Sprawowanie Udzielności tej byłoby
 „tak potrzebne, w samym skutku iey
 „uznawać niechcą.

Deputowany inny, mocno przy-
 ganiał Zjazdowi o ów Dekret, że sam
 chciał sądzić Ludwika, y nań ferować
 Dekret. W śmierci Ludwika upatry-
 wał on powrócenie wszelkiey biedy y
 nieszczęśliwości. Podług iego zdania,
 Ludwik powinien być wywieziony, nie
 zaś potępiony. Proces iego powinien
 być odeśłany do Trybunału złożonego
 z Sędziów, z każdego Departamentu
 po jednym wybranych.

Rabaut St: Etienne domagał się
 koniecznie w Sprawie Ludwika Appel-
 lacyi do Ludu. Co w oczach iego ie-
 dyny jest szrodek poprawienia owego
 błędu, którego Zgromadzenie dopuści-
 ło się, gdy przywłaszczyło sobie są-
 dzenie Ludwika. Prawodawca niemo-
 że razem być y Sędzią y Stroną, a
 tym samym Towarzystwo jedno nie
 może w sobie połączyć razem wszy-
 stkie trzy Osoby y Strony, y Prawo-

dawcy, y Sędzię, bez popełnienia Tyranii nayokropnieyszey. Gdy *Kromwell* kazał ferować Proces *Karolowi I.* dla stawienia siebie na iego mieyscu; wszystkie on formalności zgwałcił; lecz wkrótce potym *Luď Angielski* skwapliwie przystąpił do potępienia samychże *Karola Sędziów*. Przywołał iego Sukcesora nazad, Koronę na iego krone włożył, Rzeczpospolitą zniszczył, y Tron Krolewski ucoławał. *Luďu Paryskim!* czy słyszysz co ia ci mówię? *Robertspiere* o żadney zgola niechac wiedzieć Appellacyi do Ludu, żądał, ażeby *Ziażd* nieodzownie deklarował *Łudwika* za Winowaycę, y Dekret śmierci nań ferował.

Deputowany drugi przeciwko Dekretowi śmierci mówił, lecz wotował za wywołaniem *Łudwika* z Kraiu. Ta Sefsya przecie w obrębach spokoyności y uczciwości odprawiła się.

Na Sefsyi dnia 29. było pięć Głosów w *Łudwika* Sprawie, z których jeden tylko wotował za Dekretem śmierci. *Biroteau* odezwał się mówiąc: Scięto *Karola*, y *Anglia* stała się łupem Fakcyi rozmaitych, y wkrótce znowu Tron był nazad przywrócony. *Tarkwiniusza* y *Dyonizjusza* Tyranna wypędzono, a *Rzym* y *Syrakuzy* zostały wolne.

Na wczorayszey Sefsyi, stanawszy Sekcya *des Gravičliers*, żądała śmierci *Łudwika*. Wdowy, Sieroty, y ranieni od dnia 10. Sierpnia, przyprowadzeni do Kratek, żądali Dekretu śmierci na *Łudwika*. Jednego na d. 10. Sierpnia skaleczonego, przynieśli na noszach y śród Izby postawili, y ten Kalebka nawet domagać się musiał śmierci *Łudwika*.

Na Extraordynaryiney Sefsyi wieczorney d. 27. Grudnia, jedna z *Paryskich* Sekcyi, to jest Sekcya *Marsylijskich* uczyniła Deklaracyą, że gdyby Dekret *Ziażd* zachować *Łudwika XVI.* miał przy życiu; tedy Dekret ten

iedynie tylko przez śmierć, lub dobrowolne wygnanie Republikantów, do Exekucyi być może przywiedziony. Na teyże Sekcyi uchwalono obowiązać się Przysięga następującą: „Przysięgamy przy *Prawach Ludu*, pojmując na Osiary z Obywatelów dnia 10. Sierpnia życia pozbawionych, y na nieuchronną potrzebę Wolności naszej, że albo *Łudwik* żyw zostanie, albo żaden z Republikantów nieprzeżyje iego. „ Uchwała ta, do innych także Sekcyi miała być przesłana dla przeciagnienia wszystkich do pisania się na nią. Po rogach Ulic ją przybito wszędzie. W rzeczy zaś samey, Uchwała ta, jest conceptem kilku tylko Intrygantów. Burzycielow Spokoyności y Buntowników, którzy ją udają za Powszechny Sentyment Obywatelów wszystkich.

W Sekcyi *de la Halle* zapowiedziane było Zgromadzenie; zebrało się tylko 14. Obywatelów. Pomimo tego, Prezydent opowiedział zamiar rzeczownego Zgromadzenia. Jeden z przytomnych odezwał się, iż liczba obecnych barzo jest szczupła; Prezydent porwał się z mieysca swego, posunął się ku owemu Mowcy, y sfraszliwy policzek pięścią w twarz mu wyciął. Mowca wyciągnawszy parę Pistoletów małych z kieszeni, upędział się z niemi za Prezydentem, lecz przyskoczywszy do niego, porwali go y zatrzymali. Prezydentowi za to nic niebyło więcej, tylko że go odprawiono.

Z *Hagi* d. 5. *Stycznia*. *Stany Generalne* uchwały na wniesienie *Stadhudera* Dziedzicznego, pomnożyć Armią Lądową, to jest, Kompanią każdą piętnastą Żołnierzami. Potrzebne na to Summy, tudzież do innych Potrzeb Obrony Kraiu tyczących się, już zostały uchwalone. *Holenderską* Eskadrę pod Admiralem *Byland* z *Morza Śródziemnego* nazad przywołano, y w bliskości *Uliessingen* Eskadra *An-*

gielska z iednego Okrętu Liniowego y z 6. Fregat złożona pod Kapitanem *Murray* już przybyła. Rząd tuteyszy uprofil sobie od *Anglii* tę Eskadrę, ponieważ lekano się przy wybuchnieniu Wojny niezwłocznego zaraz ataku z strony *Francuzów* na *Zelandyę*.

Kuryer z *Londynu* przez *Hagę* dążący do *Peterzburga*, miał tam zawieść Rezultat Gabinetu *Angielskiego* względem *Francyi*.

Wypis z Listu z Bruxelli d. 3t. Grud: Na dniu 29, ogłoszono tu Proklamacyą *Francuskiego* Generała *Dumourier* wraz z Instrukcyą, o sposobie odprawowania Zgromadzeń y Elekcyi Ludu. Na mocy tego Obwieszczenia w tymże dniu Pierwiałtkowe Zgromadzenia odprawiono. Ale zaraz przy ich zagaieniu, Lud po wszystkich Sekcyach w Mieście y na Przedmieściach Przysięgi w Proklamacyi przepisaney, wykonać niechciał. Zamiast nominowania (przez dawanie Głosów czyli kresiek) Elektorów według przepisu Instrukcyi, powstało burzliwe wołanie, mianując na ów stopień tych, którzy widocznie do Partyi *Stanów* byli przywiązani. W tym ciągu, mnogość Ludu zapalczywego biegała od Sekcyi iedney do Sekcyi drugiej, w głos wołała: *My mamy Konstytucyę; Stany Brabantkie są iedyną, którą mieć chcemy, Konstytucyą naszą.* Krótko mówiąc, zamiast wykonania w zgromadzonych Sekcyach Przysięgi *Cywilney*, Przysięgę wykonali w tychże Sekcyach: *Duchowieństwo, Stany, van der Noot, van Eupen*, wszyscy iednomyślnie za *Brabantką* swoją *Konstytucyą*, lubo te Zgromadzenia *Woyłkiem Francuskim* z harmatami były opasane. Partya *Demokratów* chciała się sprzeciwiać tym krokom swoich Przeciwników; y przeto w Kościołach rozmaitych przyszło wręcz do utarczki; wszakże *Demokraci* musieli ustąpić liczniejszyey Partyi Ludu do *Stanów* przywiązanego.

Miasto *Antwerpia* na nowo deklaroowało, że żadney inney nieprzyimie *Konstytucyi*, oprócz tey, która od czasów niepamiętnych w Prowincyach tuteyszych swoje utrzymuje *Exystencyą*. Wiele Miast y *Wiosek Brabantkich* poszło za tym przykładem; a jeżeli zdanie znaczney większości Ludu uchodzić y ważyć powinno za rzetelne Prawo; tedy *Antwerpia* już w samey rzeczy ogłosiła *Powszechnie* żądanie y *Wolą* Narodu.

Nowa Proklamacya Francuskiego Generała *Dumourier* pod dniem 24. Grudnia (gdzie z strony *Francyi* rości znowu pretensye do *Dobrniegdyś* do *Francuskiego* *Swieckiego* y *Zakonnego* *Duchowieństwa* w *Belgium* należących, przez *Austryacki* Rząd sekwestrowanych) do ostatniego niemal natężenia stopnia przyprowadziła to *Brabantczyków* roziątrzenie, którym umysły *Obywatelskie* znacznie zostały przerażone przez ogłoszenie Dekretu na *Zieździe Nurodowym* w *Paryżu* na dniu 15. Grudnia zapadłego, gdzie oczywiście pokazuje się zamiar Narodu *Francuskiego*, godzący na podbicie sobie *Narodów* innych pod pozorem nadania im *Wolności*. Tymczasowi *Reprezentanci* Ludu w *Bruxelli*, sami zostawszy przestraszni, wyraźną przeciwko rzeczonemu Dekretowi zanieśli *Protestacyą*, y z tą *Protestacyą* wysłali dwóch *Deputowanych* do *Narodo:* *Zjazdu* do *Paryża*.

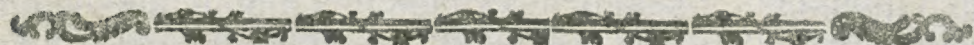
Bez iawnych gwałtów y wielkiego krwi rozlewu, nieobeydzie się u nas, jeżeli *Belgicki* *Narod* koniecznie ma być przynaglony do przyjęcia *Zasad Wolności* y *Równości*, w tym a nie innym rozumieniu, iakie *Francuzom* podobało się dać *Zasądom* namienionym.

Wczora wszystkie *Woyłka Francuskie* ustąpiły z Miasta tuteyszego, Głoszą, że wkrótce znowu tu powrócą nazad, y iak zdobywcy *Kraiów*, opanują Miasto *Bruxellę*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 26. STYCZNIA ROKU 1793.



Z Warszawy dnia 26. Stycznia. Wydana od JP. Potockiego Generała Artyleryi Kor: Marszałka Kon: Kor: *Odezwa do Woyska Rzepltey Koronnego przy zaczynającym się Roku*, nayduie się w *Addytamencie* przy dzisieyszey Gazecie.

Z Paryża dnia 3. Stycznia. Wiakiey iest u niektórych nienawiści samo to słowo *Krol*, ztąd znać, że na Sessyi *Konwencyi Narodowej* dnia 30. Grudnia odprawionej, *Manuel* domagał się, ażeby nadchodzące Święto *Trzech Krolow* było skafrowane y po Kościołach nieobchodzone. Odpowiedziano mu, że Obrządki Kościelne niepodpadaia pod Prawodawstwo y Zwierzchność Cywilną; y zaraz do materyi dniowej przystapiono.

Luđwik XVI. lubo wielką po sobie pokazuje spokoyność, atoli z tym się niedawno dał słyszeć: *O moy Boże! iak wiele ci ludzie zadaia mnie do cierpienia! Mamże ia, czy nie mam umrzeć?*

Z Frankfortu dnia 7. Stycz: Piszą z *Sebastopolu*, że *Rossya* z wielkim pośpiechem liczną armię Flotę.

Z Rzymu dnia 2. Stycznia. O Flocie rozproszoney *Francuskiej*, niedoszła tu inna wiadomość, wyiafzy o dwóch Okrętach, które do *Neapolu* powróciły. Okręt Admiralski *Languedoc*, w tak złym iest stanie, iż naprawiony w *Neapolu* być niemoże, chyba tylko tyle, aby do *Toulonu* powrócić mógł. Drugi zaś Okręt naymnieyszey nieponiośł szkody. Nakłady potrzebne do naprawy tamtego, ofiarowane są od *Francuzów* w *Neapolu* mieszkających. Ci *Francuzi* przedsięwzięli byli trzymać do Chrztu urodzić się mające dziecko *P. Makau*, y z tego powodu ofiarować mu w podarunku 30. tysięcy *Liwrów*. Ale *P. Makau* ochotę ich mile przyiawszy, prosił aby podarunek mógł być obrócony na reparacyą skołatanego Okrętu. Z tym wzyśtkim, gdy *P. Makau* nieznał w *Neapolu* tyle pieniędzy, ile ta reparacya wyciąga, wysłał Maiora tegoż Okrętu do *Rzymu*, dla zebrania kwoty potrzebney między temi, co tu *Francyi* sprzyiaia.

Po zasfley ugodzie z *Neapolitańskim* Dworem, ten co w *Rzymie* Dworu tego sprawuje interesa, otrzymał znowu pozwolenie wolnego paszportów iak przedtym dawania tym, którzy do tego Królestwa udać się zamyślaia, z zwykłą iak przedtym ostrożnością, ale bez potrzeby doniesienia poprzedniczego Dworowi swojemu. Ztąd wnoszą, że między warunkami u-

gody, które dotąd w tajemności Dwor *Neapolitański* zachowuje, jest także przywrócenie wolności Handlu z *Francją*. Który wyraz tai w sobie zupełną bez określenia wolność przywiechania wszystkim *Francuzom* do *Neopolu*, wprowadzenie Gazet y innych Pism Peryodycznych, które pod wielkimi karami było zakazane. Publiczność zdumiała się, słysząc o niespodzianym y tak skwapliwym przestaniu na martwiące warunki za przybyciem Eskadry *Francuskiej* pod *Neapol*; ale dziś ustało zadziwienie, kiedy wiemy, że pomimo przygotowania do Obrony y Woiennych gotowości, od Dworu *Neapolitańskiego* przedsięwziętych (tak dalece, że w Mieście y w Porcie ku obronie onego na 800. harmat liczono) z tym wszystkim, cale schodziło na Woienney Amunicyi; prochy ieszcze niebyły do *Neopolu* przybyły, a kule harmatne, chociaż wielkie ich mnostwo przygotowano, kalibru niezachowywały; niewiadomo, czy to przez niebiegłość, czyli przez zdradę Dózorców.

Tu w *Rzymie* wszelkiey pilności używają do pomnożenia środków bezpieczeństwa, ale oraz nic niepozwalają, coby *Francuzów* roziańczyć mogło. Pan *Digne* Konsul y Dyrektor Poczty *Francuskiej* w *Rzymie*, odebrał od *Konwencji Narodowej* rozkaz spuszczenia Herbów Królewskich, a wystawienia na to miejsce Herbów Nowotney Rzpltey. Już to po części przeszley nocy wykonano; Herby Królewskie tak z Konsula Domu, iako y z Pałacu Akademii *Francuskiej* odjęto, ale nowe Herby dawniejszych miejsc ieszcze niezaftąpiły.

Z *Wiednia* dnia 2. *Stycznia*. Marz naszego Woyska ku okolicom *Renu* nie ustaie. Cesarz Jmć Generalowi Artyleryi Xiążęciu *de Hohenlohe*, w nadgrode waleczności iego, konferował Wielki Krzyż Orderu *Teresy*.

Z *Ratyzbony* dnia 1. *Stycznia*. Do Cesarzkiego Dekretu Ratyfikacyjnego względem zgromadzenia Armii Imperyalney już nadesłanego, przyłączone były Listy Okolne do Xiążąt Dyrektorów Cyrkularnych, z wyrażeniem, że Kwota Woyska od każdego *Stanu* do stawienia do Armii Imperyalney przypadająca, dla naglącego nader niebezpieczeństwa ruszyć powinna przy końcu Miesiąca *Lutego* na tymczasowe swoje skupienia się miejsce, y tam dalszych ma czekać Ordynanów, które iey przez Imperyalną Kommandę Generalną, według wyciągania okoliczności ku dalszemu Obrotów przeznaczeniu przesłane zostana. Kwota Woyska z Cyrkułów *Wyższej Saxonii*, *Bawarskiego* y *Frankońskiego*, zebrać się ma w okolicy *Würzburga*. Kwota z Cyrkułów *Saxonii Niższej* y *Westfalskiego*, ściagnie do Okolicy *Hesse-Kassel*. Kwota z Cyrkułu *Wyższego Renu* y *Szwabskiego*, według naznaczenia Xiążąt Dyrektorów Cyrkularnych w obrębie Territorium Cyrkularnego zgromadzać się będzie.

Z *Kolonii* d. 2. *Stycznia*. Woyska *Austryackie* nietylko objęły nasz Arsenał, ale wszystkie oraz Baterye y Bafzty; z czego pokazuje się, że się u nas chcą mocno ulokować. W tych dniach 50. Jeńców *Francuskich* tu przyprowadzono, y ieszcze więcej jest spodziewanych.

Z *Berlina* dnia 12. *Stycznia*. Tutejsze Gazety zamykają w sobie o Potyczce na dniu 6. *Stycznia* przy *Hochheim* zdarzoney, autentyczną wiadomość następującą: = „Król Jmć nasz odebrałszy Raport, iż Generał *Custine* dnia 4. *Stycznia* z 2,000. Żołnierzami *Francuskimi* wyszedłszy z *Kas-*

sel, osadził Miasieczko *Hochheim*, położone między naszymi y Nieprzyjacieliłkami Forpocztami, y do owego dnia Żołnierzem żadnym z stron obu-
dnu nieosadzone, kazał na dniu 5. Stanowisko owe rekognoskować, y po-
stanowił na dniu 6. za nypierwszym dnia świtanie uderzyć na Nieprzy-
iaciela, y ztamtąd go wyprzeć. Zamiar ten z najlepłzym powodzeniem
w dzień *SS. Trzech Królów* do skutku przywiedziono. *Kommenderowane*
na tę wyprawę Wydziały Ziednoczonego Woyska *Pruskiego y Haskiego*,
swój Marsz dwoma Kolumnami rozpoczęły. Za zbliżeniem się ku *Hoch-*
heim, gdy Miasieczko to przez *Francuzów* załaty osadzone, y na wsparcie
tey Załogi około 2,000. *Francuzów* innych w gotowości do boiu uszyko-
wanych; obiedwie Kolumny przypuściły żwawy *Attak* na Nieprzyiaciela,
który niedługo dotrzymując kroku, nagle wstecz cofnął się nazad, zos-
tawwszy z 12. przy sobie mianych harmat, 11. Dział, które zagarnęło Woy-
sko nasze. My wzięliśmy w niewolę 4. *Officerów*, y około 200. *Unterof-*
ficerów y Gemeynów Francuskich, między niemi 30. ranionych. *Huzaro-*
wie nasi upędzając się za *Francuzami* aż pod *Kassel*, zdobyli wiele deków
na konie, y innych odbiegłych *Ekwipażów*. Strata nasza znaczna nie jest.
My teraz Żołnierzem naszym ofadziliśmy Miasieczko *Hochheim*, y Nieprzy-
iacielkie stanowiska barzies jeszcze ściśnaliśmy. „

Z *Frankfurtu* dnia 8. *Stycznia*. Po wyrugowaniu na dniu 6. tego
Miesiaca *Francuzów* przez *Prusaków y Hasków* z Miasieczka *Hochheim*, gdy
Król *Pruski* wieźdzał sam do *Hochheim*, 12. *Francuzów*, którzy zaczęli się
byli na Wieży przy Bramie, zaczęli jeszcze dawać ognia do *Krolewskiej*
Komitywy tak, że kule około Głowy Króla świwały. Wszakże *Prusacy y*
Haskowie szturmowali do owej Wieży, y *Francuzów* żywcem z góry po-
strącali na doł, gdzie ich bagnetami zabito. Takż los spotkał y tych *Franc-*
uzów, którzy zamknawszy się w Kościele, ztamtąd do przechodzących
Żołnierzy strzelali. W powłzechności zdobyto na *Francuzach* 12. harmat,
za każdą z nich wyliczono Zdobywcom po 50. *Friedrichsdorow*. *Francu-*
zów około 500. na placu miało zginąć. *Prusacy* mieli 50. ranionych, mię-
dzy niemi dwóch *Officerów*, *Haskowie* 18. ranionych. Król *Pruski* z Xiążę-
ciem *Brunswickim*, tegoż ielzce dnia 6. z *Hochheim* powrócił do *Frank-*
furtu nazad.

Wczora *Francuskich* Jeńców przy *Hochheim* zabranych, z 12. harma-
tami tamże zdobytymi, y z licznymi wozami *Amunicyi* za poprzedzeniem
na koniach 12. trąbiących *Postylionów*, tu do *Frankfurtu* przyprowa-
dzono.

Z *Francuskich* Jeńców dawniey zagarniętych, w *Ziegenhayn* trzyma-
nych teraz, *Officer* jeden z *Gwardyi Narodowej*, został rozwiązany z bli-
żniąt, to jest z jednego syna y z iedney córki. Przy *Indagacyi* uczynio-
ney, ielzce 14. innych naleziono będących w cięży. W powłzechności,
wiele po Męku przestroionych *Kobiet* naydować się ma przy *Francuskiej*
Armii.

Z *Bergheim* przy *Kolonii* dnia 4. *Stycznia*. *Generał Austryacki de*
Clairfait od dnia 14. *Grudnia* założoną tu swą *Kwaterę Główną* stale utrzy-
muie. Wczora żwawa znowu między *Forpocztami* iego y *Francuzami* u-
tarczka była przy *Burheim* za Miasciem *Julich (Juliers)* gdzie 60. *Francu-*

zów rozfiakano, y 40. Jeńców tu przyprowadzono. Między Jeńcami było 6. Dezertorów *Austryackich*, tych przed Bramą tuteyszą zaraz rozstrzelano.

Z Paryża dnia 4. Stycz: Proces *Lućwika XVI.* ieszcze zakończony nie iest. Przez trzy ostatnie Sessye po większey części w spokojności y z powagą odprawione, słuchane były w Sprawie *Lućwika* rozmaite Deputowanych Głosy. Na Sessyi dnia 31. Grudnia, *Manuel* czytał Regestr Deputowanych, którzy chcieli miewać Głosy w Sprawie *Lućwika*, z tych 53. wotować obiecuie za Dekretem śmierci; 50. przyrzekło dawać kreskę za Appellacyą do Ludu, albo za inną iaką, nie śmierci, karą.

Wszystkie drogi z *Flandryi*, z *Alsacyi*, z *Szanpanii*, ku *Paryżowi*, okryte teraz są *Francuskimi* Żołnierzami, którzy na żaden niezważając zakaz, opuszczają Armie, dla wrócenia się nazad do Domów swoich. Utyłkują wszyscy na uciążliwości y znużeniu tey Kampanii, y pod przysięgą zarzekają się do Armii więcej powrócić. W samey rzeczy w żalosnym nader stanie, niemal nadzy tu oni przybywają. Przy Armii skarżą się znowu, że Żołnierze, którzy rzucają Armia, nie tylko Mundury swoje, y Surduty z sobą zabierają, ale biorą nawet *Patrонтаże* y *Flinty*, przedają ie, aby co pieniędzy na drogę mieli, y tak do domów powracają.

Z Kłiwii d. 12. Stycz: Zda się być rzecz pewna, że *Xiąże Fryderyk de Brunświch* będzie *Kommenderował* Armia *Pruską* nad *Niższym Renem*. Oprócz *Reymentów*, z których to Woysko już składa się, przybędą ieszcze 2. *Reymenta* *Piechoty*, 2. *Reymenta* *Kirysyerów*; y 1. *Batalion* *Huzarów*, które dążą już ku *Wesel*.

Z Bergheim d. 6. Stycz: Już stanęło na tym, że *Kwaterna Generalna* *Austryaków* zostanie tu przez *Zimę*; zaczym *Bergheim* będzie bronił *Kolonią*.

Z Paryża dnia 1. Stycznia. Na Sessyi *Narodowego Zjazdu* dnia 30. zeszłego Miesiaca, wielkie y nader liczne były oskarżenia przeciwko Panu *Pache* *Ministrowi* *Woiennemu*. Mianowicie produkowano *List* *Generała d'Anselme* pisany z *Nicei*, w którym oskarża się, że Woysko *Francuskie* naże we *Włoszech* zostało bez pieniędzy; że 9,000. *Woluntaryuszów* nie maia strzelby; y że wszyscy są bez odzienia, y nawet bez spodni; o czym od czterech Miesięcy ustawicznie on pisał do *Ministra* *Woiennego*, ale *Listy* iego żadnego skutku nieodebrały.



DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 26. STYCZNIA R. 1793.

Ktoby potrzebował do piora, dozoru, utrzymania *Plenipotentia* *Korrespondencyi*, lub iak nayprętszego nauczania się po *Rosyjsku* czytać y pisać, ma się udać do *Dworku* *PP. Mercikanek* na *Nowym Swiecie* pod *Num: 1258*.

Dnia 28. dnia 29. dnia 31. *Stycznia*, odprawiać się będzie *Aukcyja* na *Lesznie* w *Kamienicy* *Pani Jakobsonowej* pod *Cyrk: 4. Nrem 3* przez *Michała Grölla* *Aukcyo: Uprzywile:* na rzeczy następujące, iako to: *Zegarki* *kieszonkowe* y *stolowe*, *Suknie* *Męskie* y *Damskie*, *Futra*, *Fuzye*, *Koszule* *Białogłowlkie*, *Serwety*, *Obrusy*, *Firanki*, *Piwo* *Angielskie*, *Kanapa*, *Miedź*, *Tabakierki*, *Portrety*, *Koperśiztychy*, y inne różne rzeczy, od godziny drugiej po południu.

Num: 8:

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Dnia 26. Stycznia 1793. Roku.

Odezwa do Woyska Rzeczypospolitey Koronnego, przy- czyniającym się Roku.

Rok się zaczyna z nadzieją: że Rzeczpospolita, Ojczyzna Nasza na trwałych powsta-
nie fundamentach.

O tej pewności już barziej, niż nadziei, mając honor być w tym czasie na czele
Władzy Woyska Rzeczypospolitey Koronnego, mam za szczęście, y powinność Współ-Bra-
ci Kolegow Rużby wspólnie pod znakami Republikańskimi służących uwiadomić.

Już odtąd Polak przez powinność powołania Zolnierskiego, głosowi Władzy Woysko-
wey posłuszny omylonym nie będzie, już krew swoją wylewać nie będzie za ambicyą tych,
co Rzeczpospolitę odwieczną skruszywszy, wolnemu Narodowi panować chcieli; już odtąd
Ojczyźnie służący wiedzieć dostatecznie będzie, że służy Rzeczypospolitey, y że ten, co-
się by iey Panem, Monarchą, Dziedzicem, lub posiadaczem całkowitey Władzy Wykonawczej
choć dożywnie nazwać pragnął, będzie winnym przeciwko swej Ojczyźnie, będzie uzurpa-
torem Władzy Najwyższej Rzplitey.

Szanowne dośkoieństwo Krola okaże Nam Głowę Ukoronowaną Rzeczypospolitey, do-
zierać y radzić Ciału Rzeczypospolitey mogącą, ale moc cała w Członkach tego Ciała, to
jest w Magistraturach dobrze organizowanych tak urządzona będzie, aby ani uzurpacyi, ani
Anarchyi mieysce się nie zostawiło.

Waleczni Polacy! co wam dzielność od Przodków waszych jest wrodzona, co za Oj-
czyznę y honor życia pogardzać umiecie, już od początku Roku tego znać się będziecie
Woyskiem Republikańskim; nigdy już walczyć nie będziemy za Monarchią, zawsze za
wolność, całość, y udzielnosć Rzeczypospolitey Naszey; już y Narod wolny spilkim 3go
Maja ostrzeżony, do czego tenże dążył, uwieść się więcej nie da.

Konfederacya Generalna Prawym Duchem Republikańskim Polakowi właściwym tnąca,
świętą miłością Ojczyzny y rozsądkiem prowadzona, wolność, rządność, bezpieczeństwo y
Pokoy Narodowi gotuje, a przez pożyteczne związki z Sąsiadami, celem ustalenia Rzeczy-
pospolitey usilować będzie, kazać że na to nienawść wpaść y ją zasłiznać w Narodzie y w Woysku
przeciwko ościennym Państwow (co naturalnie Rzeczypospolitey przyziciolami być powinni)
przedsięwzięto, abyśmy łatwiej walcząc z Niemi, ani siebie pokonać dali. Nie szło tu
o to: aby całość y powagę Polki utrzymać, bo y jedno y drugie na zgubę poświęcano, ale
o to: aby choć nad częścią panować samowładnie.

Konfederacya Generalna o całość Rzeczypospolitey wraz z wolnością starowna, gotuje
Narodowi zabezpieczenie, które z wspólney y wzajemney z Sąsiadami w interesach dogodno-
ści wynika; bo w tym pewne twierdże bezpieczeństwa swego Rzeczpospolita znajdzie: y ta-
kie Fundamenta kraszone nie bywają, tylko przez przechodnie, y osobitą nie uwagę, a praw-
dziwie poznany interes, znowu je przywraca y utwierdza.

Współ-Zolnierze! y Współ-Rodacy! Ziomek do Was mówi; co Was nigdy niezwodził,
co innego szczęścia nie zna, tylko w szczęściu ogólnym.—Na miłość Dobra Waszego, na

miłość wspólney Ojczyzny Was upomina: abyście się nie dali zwodzić ustronnym wrażeniom tych, co, gdy im się panować Narodowi nie udało, fluzyc Ma y Mułdur Oyczyłty nelić wstydą się; co, gdy panować Oyczyźnie nie mogą, gubić ją raczej przedsiębiorą. — Ale czyż Narod uwierzy: że niema szczęścia, tylko pod Ich Rządem? Ze niema honoru, tylko być Ich wo-
li wykonawcami? nie dawajcie na koniec wiary Tym, co w zamieszaniu y kłęsce publiczney zanikomego zysku szukaia; bo wraz z sobą zgubić Was mogą.

Zaprzylegnijmy wierność nieprzelamaną Naszey Rzeczypospolitey, którą szanowni nas Oycowie w czasach naygorszych utrzymali; a szczęśliwą, rządnie urządzoną, y bezpie-
czną Potomstwu ją naszemu zostawimy.

Zacny Olicerow Korze! y Wy Waleczne Towarzystwo! niech Nas wspólna miłość Oy-
czyzny do pracy zachęca: abyśmy tak, iak y Zolnierze naszey powierzeni władzy, byli na u-
slugę y obronę Rzpltey zdadni.

Cwiczmy się w Pokoju w sztuce wojenney, przyuczmy się y przyuczajmy do tey su-
bordinacyi, co iest Dziel Woylkowych Duszą, y bez ktorey osobiste męztwo na nic nie iest
społeczeństwu zdadne.

Którą to Odezwe do Woylka Rzpltey Koronnego z Władzy od Nayiasnieyszey Kon-
federacyi miie powierzoney, przy Befelu w wszystkich Korpusach publikować zalecam, y o
publikowaniu Tey, Rapportem Generalowie Kommanderuiący Dywizyami donieść maia.
Dat: w Grodnie Dnia 29. Mca Grudnia 1792. Roku. Stanisław Szczepny Potocki General Ar-
tyleryi Kor: Mar: Konfederacyi Kor:

Z Rzymu dnia 1. Stycznia. Do opisanych dawniey o *Fracuzach* oko-
licznosci, to też dołożyć należy. Tak *Monitor Francuski*, iako y inne nie-
które Gazety ogłosiły list od *Władzy Wykonawczej Francuskiey* pisany do
Oycu S. y zapisany: *Au Prince Evêque de Rome*, to iest: Do *Xiążęcia Bi-*
skupa Rzymskiego, dopominaiący się uwolnienia dwoch Snycerzy *Fracuskich*,
wziętych tu w areszt y zaprowadzonych do Zamku *S. Anioła*, za to, iż
posąg tryumfuiacey *Wolności*, obakuiacey y depcącey *Religię*, zrobili. List
ten od Ministrow wszystkich podpisany, oraz dwa drukowane tegoż Listu E-
xemplarze, z warte były z listem *P. Le Brun* osobaym pod Kopertą zapi-
sana; *Au Ministre des affaires étrangères*. List ten iednegoż dnia tu
przybył, którego y *Monitor*, w którym tenże list znaydował się ogłoszony, y z
Florencyi nadeszły tegoż listu Kopie drukowana y pisana. Kardynał Sekretarz
Stanu, zatrzymał się z okazaniem listu tego *Oycu S.* ale przełożył tę rzecz ca-
łą *Radzie Stanu*, która się tegoż dnia wieczorem odprawiała. Jeśli nayzu-
chwalszy iest list do *Oycu S.* pisany, ieszcze zuchwalszy ten iest, który Mi-
nister *Le Brun* do Kardynała Sekretarza Stanu pisał. Zadnego ieszcze na
ten list responsu nie dano, tylko tegoż wieczora Kardynał Sekretarz Stanu
istnie przełożył Panu *Bernard* oddawcy onego, iż takowe listy, żadnemu
Rządzącemu Kraiem Panu, a daleko mniiey *Oycu S.* pisane nie bywaią; prze-
to wiedzieć ma, iż też oddany *Oycu S.* nie będzie. Na *Radzie Stanu*
uchwalono wstrzymać się z responsem, ponieważ dnia 23. Listopada (data
iest listu *Rady Wykonawczej*) wiedzieć musiiano w *Paryżu*, iż dway oni
Snycerze już *Wolność* otrzymali na prozbę *P. Makau* Ministra *Francu-*
skiego w Neapolu, o co rzeczony *Makau* listownie złożył podziękowanie
Kardynałowi Sekretarzowi Stanu z oświadczeniem naywiększey wdzięczno-
ści. Mniemaia więc, iż o tym do *Paryża* doniost tenże *Neapolitański* Po-
seł, a za odebraną takową wiadomością, *Władza Wykonawcza Francuska* ze-
chce coźkolwiek krok swoy gwałtowny ułagodzić.